

GOŚĆ POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

PRENUMERATA:

Miesięcznie Mk. 5.50. Kwartalnie Mk. 16.50. Za odroczenie dopłaca się 50 fen. miesięcznie.
Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 6.50. Kwartalnie 19.50.

Redakcja i Administracja w Łodzi:
Piotrkowska 106. Telefon 199.
Telefon w Warszawie 609.

OGŁOSZENIA:

Zwyczajne: 75 fen. za wiersz petitowy jednozpaltowy (na stronie sześć spali).
Drobne: 12 fen. za wyraz, najmniej 1.20 Mk.
Nadesłane: przed tekstem 2.50 Mk., w tekście 3 Mk., po tekście 1.80 fen. za wiersz petitowy (str. 4 sp.)
Nekrologi: 1.25 Mk. za wiersz petitowy (str. 4 sp.)

Powrót prezydenta Paderewskiego do Warszawy.

Warszawa, 11 maja.
(P. A. T.)

Dziś o godz. 11 minut 5 przed południem zjechał na dworzec W. W. pociąg dyplomatyczny, wiozący powracającego z Paryża prezydenta rady ministrów i ministra spraw zagranicznych p. I. Paderewskiego. Przed parowozem był majający gąsienicami i opatrzone chorągiewką o barwach polskich.

Na dworcu ubranym w zieleń i barwy polskie, oraz państw sprzymierzonych oczekiwali pana prezydenta członkowie rządu z panem Wojciechowskim, ministrem spraw wewnętrznych na czele, posłowie sejmowi, członkowie misji dyplomatycznych i wojskowych, przedstawiciele zarządu miasta, cechów i instytucji społecznych. Na spotkanie pana Paderewskiego przybył w imieniu Naczelnika państwa, por. Kobyłański, adjutant wodza naczelnego. Gdy pociąg się zatrzymał do wagonu pana prezydenta weszli ministrowie.

Po chwili ukazał się na schodach wagonu pan Paderewski z małżonką. Wówczas odkryły się głowy osób otaczających wagon i rozległy się serdeczne okrzyki powitalne. Pani Paderewskiej wręczono wianuszek kwiatów. Pan prezydent witał się uściskiem dłoni z oczekującymi go przyjaciółmi. Publiczność znajdująca się na dworcu oraz tłum pracowników kolejowych witali zmierzających do wyjścia p. p. Paderewskich gromkim okrzykiem: *Żyć! Żyć!* Owacyjnie też witał pana prezydenta ministrów tłum zebrany na placu przed dworcem W. W. Przemówień żadnych nie było. Przywitanie miało charakter intymny.

Warszawa, 11 maja.
(P. A. T.)

Z p. prezydentem rady ministrów przyjechała do Warszawy panna Mickiewiczówna, wnuczka Adama, p. p. Strakacz, Ciechanowski, por. Surski, adjutant Naczelnika państwa, Kolszewski, hr. Szebeko, adjutant gen. Dowbora oraz 18 sanitariuszek polek amerykańskich.

Warszawa, 11 maja.
(P. A. T.)

W pobliżu dworca warszawsko-wiedeńskiego w chwili, gdy automobil skręcał z ulicy Marszałkowskiej w Aleje Jerozolimskie publiczność i milioja schwytała 2 ludzi, z których jeden wznosił okrzyk przeciwko panu prezydentowi ministrów. Śledztwo w toku.

Warszawa, 11 maja.
(P. A. T.)

Z pociągu pan prezydent rady ministrów udał się do Bristolu, skąd po krótkim wypoczynku pojechał o godz. 4-ej do Belwederu.

Powitanie państwa Paderewskich z Naczelnikiem państwa było bardzo serdeczne. Z początku audjencja miała charakter czysto intymny, towarzyski, później pan Paderewski w towarzystwie adjutantów Naczelnego wodza udał się do parku, a Naczelnik państwa odbył konferencję z panem prezydentem ministrów. Audjencja trwała godzinę.

Tekst traktatu pokojowego.

(Ciąg dalszy).

Ljon, 9 maja.
(P. A. T.)

Radjo warsz. Długo ciąg traktatu pokojowego. — Oddział VIII traktuje o Polsce (szczegóły tego oddziału podaliśmy już w poprzednich depeszach PAT).

Oddział IX. Prusy wschodnie. W strefie określonej wzdłuż granicy południowej mieszkańcy wypowiedzą się drogą plebiscytu do jakiego państwa pragną być przyłączeni. Wojsko i władze niemieckie mają się wycofać z tej strefy w ciągu dni 15-u. Nie wolno im dokonywać w ciągu tego czasu rekwizycji. Następnie strefa ta oddana zostanie pod władzę komisji złożonej z 6 członków mianowanych przez aliantów. Komisja ta zajmie się administracją, oraz zorganizowaniem plebiscytu, który odbędzie się gminami.

Następnie komisja zaproponuje głównym państwom sprzymierzonym i sojusznicy linię graniczną. Wówczas komisja ukończy swoje prace a władze polskie i niemieckie przejmą administrację swoich terytoriów. Podobne zarządzania dotyczą okręgów Postolińskiego (Stum) i Suskiego (Rozenberg) oraz Malborskiego i Kwidzińskiego (Marienwerder) na wschód od Wisły. Główne mocarstwa określą punkty konwencji między Polską, Niemcami, Prusami wschodnimi i Gdańskiem w sprawie komunikacji za pomocą dróg żelaznych na prawym brzegu Wisły pomiędzy Polską a Gdańskiem.

Oddział 10 dotyczy Kłajpedy. Niemcy zrzekają się ziem pomiędzy Bałtykiem, granicą Prus wschodnich (opisaną w części II), a dawną granicą rosyjsko-niemiecką.

Oddział 11 przynosi uzupełnienie postanowień o Gdańsku. (Podane już

przez PAT. w poprzednich depeszach).

Oddział 12 określa granicę niemiecko-duńską, która zakreślona będzie zgodzie z pragnieniem ludności w drodze plebiscytu. Plebiscyt odbędzie się w 3 sekcjach.

Oddział 13 zawiera postanowienia co do Helgolandu a mianowicie fortyfikacje, zakłady wojskowe, porty wojskowe ulegną wzburzeniu pod kontrolą aliantów. Wzburzenia dokona rząd niemiecki na swój koszt. Niemcy nie mogli tych urządzeń odbudować.

Oddział 14 mówi o uznaniu i respektowaniu nienaruszalnej niepodległości wszystkich terytoriów, które wchodziły w skład dawnej Rosji. Niemcy godzą się na definitywne anulowanie pokoju brzeskiego i wszelkich traktatów lub umów zawartych między Niemcami a rządem bolszewickim.

Część IX zawiera klauzule finansowe i gwarancje. Pomędzy innymi w punkcie zatytułowanym unieważnienie traktatów, rząd niemiecki zrzeka się korzyści wynikających z punktów zawartych w traktatach bukaresztańskim i brzeskim, oraz w traktatach zawartych od 1 sierpnia 1914 r. z Polską, Finlandją i państwami bałtyckimi. Dalej postanawia ten ustęp, że Polska nie weźmie żadnego udziału w jej części długu niemieckiego co do której komisja odszkodowania ustali, że były zaciągnięte przez rządy niemiecki i pruski na cele kolonizacji niemieckiej w Polsce. (Inne szczegóły postanowień finansowych odnośnie do Polski podaliśmy w dzisiejszych depeszach Havasa PAT).

Część X zawiera klauzule ekonomiczne między innymi co do wszelkich form dowozu, wywozu i przewozu w ciągu 8 lat. Produkty

fabrykowane i pochodzące z terytorjum polskiego odebranego Niemcom a przyłączonego do Polski będą mogły mieć wolny wchód (import) na terytorjum celne niemieckie. Zasada ta obowiązuje przez lat 3. W ciągu tego całego czasu będzie zapewniony wolny import powrotny niemiecki dla produktów przerabianych przez przemysł tamtejszy w czasach normalnych.

Część ta zawiera szereg postanowień co do stosunków gospodarczych osób prywatnych. Ciekawe jest postanowienie zwracające się przeciw możliwości, że Niemcy pod płaszczykiem unarodowienia, uspołecznienia jakichś gałęzi produkcji będą się chcieli uchylić od zobowiązań. Wobec tego postanowiono, że jeżeli rząd niemiecki zajmie się handlem międzynarodowym to nie będzie korzystał z przywilejów, jakie daje suwerenność. Dalej omawiane są szczegółowo przepisy co do terminów przedawnienia, co do ważności kontraktów przedwojennych i innych pretensji prywatnych. Przewidziane jest także ustanowienie sądu rozjemczego mieszanego.

Dalsze ustępy traktują o żegludze napowietrznej przy czem aljanci zastrzegają sobie prawo przelatywania i lądowania na terytorjum niemieckim.

W oddziale 12 zawarte są postanowienia o portach, drogach wodnych i kolejach żelaznych. I tutaj wszędzie państwa sprzymierzone warują sobie równe prawa do dowozu, wywozu i przewozu osób, towarów, statków, wagonów itd.

Ustalenie granic polskich w Galicji.

Paryż, 11 maja.
(P. A. T.)

(Havas). Komisja do spraw polskich, mająca za zadanie wyznaczenia wschodnich granic polskich usiłuje ustalić granice Galicji. Ze swej strony komisja ukraińsko-polska stara się aby doprowadzić do porozumienia pomiędzy polakami i ukraińcami, a ukraińcami w Galicji wschodniej.

O porozumienie polsko-czeskie.

Paryż, 11 maja.
(P. A. T.)

(Havas). Czecho-słowakom i polakom zaproponowano znaleźć podstawę wzajemnego porozumienia w sprawie Cieszyna.

Ille ziem Prusy muszą zwrócić Polsce.

Paryż, 11 maja
(P. A. T.)

Teł. wł. PAT. Terytorja mające być zwrócone Polsce przez Niemcy obejmują 53,350 kilmtr. kw., terytorja podlegające plebiscytowi 15,100 kilmtr. kw., terytorjum Gdańska 1,800 kilmtr. kw. Prusy przy rozbiarach Polski zaanektowały 64,000 kilmtr. kw. ziemi polskiej.

Na posiedzeniu czwartkowym rady delegacji polskiej wyrażono Dmowskiemu gorące podziękowanie za jego zasługi w sprawie granicy polsko-niemieckiej.

Udział Polski w długach Niemiec.

Paryż, 11 maja.
(P. A. T.)

Havas. Polska weźmie udział w spłaceniu długów państwa niemieckiego mianowicie Prus w tej wysokości, jaka na nią przypadnie w dniu 11 sierpnia 1919 z terytoriów odstąpionych dzisiaj przez cesarstwo niemieckie na podstawie płatnych Niemcom podatków. Polska będzie zwolniona z długów zaciągniętych przez Niemcy (Prusy) na kolonizację niemiecką w Polsce. Polska staje się właścicielką dóbr i majątków stanowiących własność cesarstwa niemieckiego lub

państwa pruskiego, a które leżą na terytoriach odstąpionych Polsce. Wartość tych majątków zostanie ustalona przez komisję odszkodowań i będzie wypłacona przez Polskę tej komisji na rachunek rządu niemieckiego i potrącona z sum innych jako odszkodowanie. Ma się tu na myśli wszystkie dobra koronne cesarstwa niemieckiego i państwa pruskiego, majątki prywatne cesarza i innych osób rodziny królewskiej. Zabudowania, lasy i inne dobra państwowe, które należały do dawnego Królestwa Polskiego staną się jednak własnością Polski bezpłatnie i będą zwolnione od wszelkich ciężarów.

Komunikat naczelnego sztabu generalnego.

Z dnia 11 maja.

Front galicyjski.

Pod Lwowem obustronna działalność artylerji, pozatem na całym froncie tylko utarczki patroli wywiadowczych.

Front wołyński.

Nasz oddział silnym wypadem na Pawłowicze (południo-wschód od Włodzimierza Wołyńskiego) rozbił oddział ukraiński w sile do tysiąca ludzi, biorąc do niewoli kilkudziesięciu jeńców i zdobywając 4 kulmioty i znaczne zapasy amunicji.

Front litewsko-białoruski.

Na odcinkach wileńskim i baranowiekim bez zmiany. Pod Pińskiem silny atak bolszewicki na Jasiółdzie odparty.

W zast. szefa sztabu generalnego Haller pułk.

Niepowodzenie bolszewików rosyjskich.

Kraków, 11 maja.

(P. A. T.)

Radjo z Paryża: Z Helsingforsu donoszą o walkach koło Olońca. We wtorek rano zaatakowali bolszewicy białą gwardję. Po kilkogodzinnej walce bolszewicy uciekli w nieporządku, zostawiając na polu walki setki zabitych. Bolszewicy ewakuowali Olońca, który zajęła biała gwardja, zdobywając wiele materiału wojennego, pozostawionego przez bolszewików. Po stronie białych było 10 zabitych i 20 rannych.

Kraków, 11 maja.

(P. A. T.)

Radjo z Paryża. Z Kopenhagi donoszą. Ostatnie wiadomości potwierdzają całkowicie niepowodzenie ofensywy bolszewickiej na froncie estońskim. Po zaciętej walce estończycy odzyskali Ragen, w ich posiadaniu znajduje się także miasto Salisburg. Bolszewicy uciekli w rozspiee. Ponieśli oni duże straty w ludziach i w materiale wojennym.

Walka z bolszewickimi węgami.

Kraków, 11 maja.

(P. A. T.)

Radjo z Ljonu. Prasa francuska ogłasza, że ponieważ rząd Beli Kuna odrzucił propozycję sojuszników, armja rumuńska otrzymała rozkaz kontynuowania marszu na Budapeszt. Prośba o rozejm ze strony komunistów była pozorem, aby bolszewikom dać czas do zaatakowania Rumunii.

„L'Homme Libre“ i „Temps“ ogłaszają z Odessy pochodzące ze źródła bolszewickiego, że w Besarabji utworzył się rząd robotniczo-chłopski a rząd rumuński miał zostać wyjęty z pod prawa. Depesze z Zurychu donoszą, że prasa rumuńska z entuzjazmem pisze o wydarzeniach na froncie węgierskim. Rumunji oświadczają, że bliska jest chwila, w której armja polska i rumuńska podadzą sobie ręce i stworzą nieprzerwany front przeciw bolszewikom rosyjskim, węgierskim czy ukraińskim.

Zjazd żydów-polaków w Warszawie.

Warszawa, 11 maja.
(P. A. T.)

Dziś odbyło się pierwsze posiedzenie zjazdu polaków moźeszowskiego wyznania. Prezesuje Michał Bergson. Przewodniczy dr. Loewenstein, adw. ze Lwowa. Prezydium: pani Centnerszwerowa, prof. Dickstein, konsul Riger, dr. Herschtal ze Lwowa, sędzia Holberg z Lublina, Stanisław Natanson, dr. Henryk Nussbaum, dr. Józef Sachs (Łódź), dr. Wasser (Lwów), dr. Reich (Poznań). Na zjeździe obecni rektor Beck i p. Diamond, który przemawiał w myśl najrychlejszego założenia zjednoczenia polaków wyznania moźeszowskiego, którego celem będzie ochrona szerokich warstw żydów polskich przed agitacją nacjonalistyczną i pociągnięciem do obywatelskiej współpracy z polakami w imię narodowych ideałów Rzeczypospolitej polskiej. Jutro odbędzie się posiedzenie z udziałem przedstawicieli rządu polskiego i uroczyste założenie Zjednoczenia.

Wyrok w sprawie Humberta i towarzyszy.

Paryż, 11 maja.
(P. A. T.)

Havas. Rada wojenna skazała Le-noira na karę śmierci, Desouchesa na 5 lat więzienia i 20,000 franków grzywny, a niewinnia Humberta i Ledouca.

Napad bandytów w sandomierskiem.

Sandomierz, 2 maja.
(P. A. T.)

20 zamaskowanych bandytów uzbrojonych w broń palną napadło na majątek Grocholice własność pana Ritla, któremu bandyci zrabowali bieliznę i garderobę. W ten sam sposób obrabowano administratora majątku. Tego samego dnia napadli bandyci na folwark Międzygorze, gdzie zrabowali 6,000 rubli gotówka, oraz biu-terję. Śledztwo w toku.

Wrażenie mowy hr. Brockdorfa-Rantzau.

Wywołała ona duże niezadowolenie wśród delegatów ententy.

Kraków, 11 maja.
(P. A. T.)

Radjo z Ljonu. Jak „Temps“ poda-je, jeden z uczestników śródogowego zebra-nia konferencji pokojowej w ten sposób opisuje swoje wrażenia, wywołane mową Brockdorfa-Rantzaua:

Postawa zajęta przez hr. Brockdorfa-Rantzaua w czasie śródogowego posiedzenia w wielkiej sali Trianon nie podobała się bardzo delegacji angielskiej i amerykańskiej. Szczególnie delegaci angielscy zauważyli, że hr. Brockdorfa-Rantzau wy-powiedział swoją mowę siedząc, podczas gdy Clemenceau wstał, zwracając się do niego. Zdaje się, że chłód mowy Brockdorfa-Rantzaua i lekceważąca postawa szczególnie wzburzyli Lloyd Georgea i Bonara Lawa. Szczególnie ten ostatni, jakkolwiek pozornie obojętny, nie zdołał ukryć swego po-drażnienia. Bonar Law demonstrował prze-ciw niegrzeczności Brockdorfa-Rantzaua w ten sposób, że w czasie gdy Brockdorf wygłaszał swoją mowę, rozmawiał długo i swobodnie z sąsiadami. Lloyd George, do którego zwrócił się z uwagą, wyrażają-

ca zdziwienie z powodu spokoju delegacji francuskiej, rzekł: „Lepiej znają Niemców, niż my. Oni się już nie oburzają, ale łatwiej mi jest po takim widowisku zrozu-mieć uczucia, których oni doznają“. Nie lepsze wrażenie odnieśli delegaci amery-kańscy. Komentarze, które hr. Brockdorf-Rantzau dodał do 14 punktów Wilsona widocznie nie podobały się amerykańskim mężom stanu. Pod maską obojętności mo-żna było wyczuć rozdrażnienie, które wy-wołało prowokacyjne postępowanie hrab. Brockdorfa-Rantzaua. Po skończeniu po-siedzenia Wilson zamienił kilka słów z Bonar Lawem i można powiedzieć, że nie były one pochlebne dla pełnomocników niemieckich.

Dziś, d. 12 maja 1919 r.

Asygnaty Polskiej Pożyczki Państwowej

nabywać można (po potrąceniu procentu)

| | |
|-----------------------------------|---------|
| 100 markowe, koronowe, rublowe za | 97,55 |
| 500 | 488,26 |
| 1.000 | 976,53 |
| 5.000 | 4882,64 |
| 10.000 | 9765,28 |

Wiadomości bieżące.

Nabożeństwa dla żołnierzy ewangelików.

W kościele ewangelików św. Trójcy przy Nowym Rynku, w każdą niedzielę i dni świąteczne, będą odprawiane — między godz. 8—9 rano — nabożeństwa dla woj-skowych ewangelików.

Sanatorium letnie dla dzieci lekko-gruźliczych.

Zostało zaprojektowane otwarcie let-niego sanatorium dla dzieci szkolnych, dot-kniętych gruźlicą w okresie początkowym. Magistrat przeznaczył na ten cel 75,000 mk. Sanatorium ma się mieścić na terytorjum szpitala w Chojnach.

„Kropka mleka“.

Wobec tego, że fundusze bieżące nie pozwalają na rozdawnictwo całkowicie mleka krowiego normalnego, zarząd „Kropki mleka“ postanowił wydawać mleko takie tylko niemowlętom poniżej 6 miesięcy. — Dzieci starsze (do lat 2) będą otrzymy-wały mleko zgęszczone, nadesłane w da-rze z Ameryki.

Pokaz ogrodnicy.

Wczoraj w zakładach ogrodniczych miej-skich przy ogrodzie im. Staszica, staraniem łódzkiego Koła Związku Zawodowych ogro-dników urządzono pokaz przesadzania roślin do-nicowych.

Pokaz demonstrował ogrodnik tutejszy p. Wesolek, który wobec licznie zgromadzo-nych słuchaczy demonstrował na kilkudziesięciu okazach kwiatów różne sposoby prze-sadzania roślin szklarniowych.

Nowe stowarzyszenia.

W mieście naszym organizuje się stowarzyszenie właścicieli sklepów i do-mów zarobkowych. Celem i zadaniem sto-warzyszenia będzie przedewszystkiem obrona przed lichwą mieszkaniową.

Organizatorzy opracowali obszerny memoriał w tej sprawie w celu wniesie-nia takowego do Sejmu.

Organizowanie tego stowarzyszenia

zostało przyspieszone ze względu na zbli-zający się dzień 1-go lipca, ponieważ prawie wszyscy kamienicznicy wymówili lo-kale właścicielom sklepów, żądając pod-wyżki do 300 proc.

Wkrótce odbędzie się organizacyjny zebranie tego stowarzyszenia, które re-jestruje obecnie wszystkich właścicieli sklepów, w celu gremjalnego wystąpienia przeciwko lichwie mieszkaniowej.

Szczepienie ospy.

Szczepienie ospy ochronnej odbędzie się w dniach 27, 28 i 29 maja w czterech lokalach. Szczepieniu podlegają dzieci u-rodzeni w latach 1918 i 1919, oraz te o-soby, które nie zostały jeszcze szczepione.

T. K. O.

Dzisiaj o godz. 8-ej wiecz. w lokalu Tow. miłośników sztuk pięknych, Piotrkowska 71, odbędzie się w drugim termi-nie ogólne doroczne zebranie członków Tow. Krzewienia Oświaty.

Porządek dzienny obejmuje m. in. sprawozdanie poszczególnych sekcji, spra-wozdanie kasowe i wybory do zarządu.

Zebranie będzie prawomocne bez względu na listbę obecnych.

Zapomogli pieniężne dla bezrobotnych.

Sprawozdanie biura centralnego komitetu dla bezrobotnych za okres od dn. 5-go kwietnia do dnia 10-go maja wykazuje, iż w pierwszym tygodniu okresu tego t. j. od 7 do 12 kwietnia wypłacono mk. 1,230,274.40, w drugim od 13 do 19 kwietnia mk. 1,234,962.40, w trzecim od 20 do 26 kwietnia mk. 1,235,293.35, w czwartym od 27 kwietnia do 3 maja — 1,290,046.15, w piątym od 4 do 10 maja mk. 1,350,000; razek mk. 6,340,576.30.

Jak widać z powyższego zestawie-nia, suma zapomogowa wzrasta z tygodnia na tydzień.

Liczba bezrobotnych powiększa się stale. Ostatnia dziesięciodniowa rejestracja przysporzyła nam około 4-ech tysięcy bezrobotnych. Prócz tego komitet dla bezrobotnych przyjął od kuratorjum oby-watelskiego około 1500 rezerwistek. Re-jestracja jeńców wojennych i byłych wojskowych odbywa się w prezydium policji bez przerwy.

W okresie sprawozdawczym odbyła się konferencja z przedstawicielami koope-ratyw w sprawie przejścia do zapomóg w naturaljach. Referent p. Birencewig przedstawił szczegółowy projekt przej-scia. Większość przedstawicieli koopera-tyw twierdziła, że wobec dotkliwego braku kartofli, tego podstawowego produktu odżywiania się klasy robotniczej, o zmia-nie zapomóg w chwili obecnej mowy być nie może.

Mąka amerykańska jest w trójnasób droższą, niż dawniejszy chleb komiteto-woy. Resztujące artykuły kontyngensowe też znacznie podskoczyły w cenie, tak iż raczej z tych produktów, przypadające na bezrobotnych, jako ekwiwalent dotychczasowych zapomóg, stanowczo nie wystar-czą do wyżywienia rodziny. Bezrobotny będzie zmuszony wobec tego do sprze-dazy części drugiej stosunkowo mąki pszennej i szmalcu, aby nabyć ziemniaki, lub inne tańsze produkty.

Taki stan rzeczy da pole spekulantom i paskarzom do wzmoczonej działalno-sci, do nowego wyzysku robotnika. Poza-tem uczyniono kilka zarzutów natury tech-nicznej (dotyczących samej procedury rozdawnictwa) i finansowej (dotyczących

TEATR POLSKI (Cegielniana 63)

pod dyr. Franciszka Rychtowskiego.
Poniedziałek, dn. 12 maja, przedstawienie za-wieszona. — Wtorek, dn. 13 maja, „NITOUCHE“, wodewil w 4 aktach z francuskiego.

rozrachunku kooperatyw i magistratu z min. pracy i op. społ.).

Dla przejrzania, względnie opraco-wania projektu rozdawnictwa zebranie po-wołało do życia komisję, w skład której weszli: komisarz aprowizacji, referent mi-nisterstwa pracy i opieki społecznej, de-legaci magistratu i komitetu rozdziału chleba i mąki, oraz po jednym przedsta-wicielu z każdej grupy kooperatyw.

Teatr Polski.

Z powodu zmian w repertuarze w war-szawskim Teatrze Polskim występy p. Mary Mrozińskiej odłożone zostają do czwartku bieżącej tygodnia, a zatem p. Mrozińska, zamiast za-powiedzianych 5 występów, mieć będzie tyl-ko trzy. Bilety wzięte na poniedziałek waż-ne są na czwartek, w którym to dniu ode-grana będzie „Pani Prezesowa“.

Dziś w Teatrze Polskim widowisko jest zawieszona. Jutro ukaże się po raz trzeci wodewil w 4-ach aktach w tłum. z francuskie-go M. Winklera „Nitouche“.

Innym ku przestrodze.

Jako odstraszący przykład kary za spekulację żywnościową winien posłużyć los firmy Juljusza i Karola braci Ignato-wiczów z ul. Piotrkowskiej № 96. Pierwszy raz przyłapano ich na spekulacji cu-krem, sprawy nie rozpatrywano w Łodzi, lecz wysłano do zaopiniowania do War-szawy.

Tam skazano ich stosunkowo łagodnie, na konfiskatę cukru i 300 mk. grzywny, lub 15 dni aresztu.

Drugi wypadek jednak był o wiele poważniejszy. Spekulacja żywnościowa doprowadziła firmę do sprawy, której już zatrzusować w żaden sposób nie można było.

Otóż pewnego dnia przedstawiciel amerykańskiej misji żywnościowej, za-szedłszy do sklepu kolonialnego Ignato-wiczów, zauważył na półkach sklepowych puszki ze zgęszczonym mlekiem amery-kańskim, które poznał po oryginalnem opakowaniu.

Zawiadomiony o tem komisarz apro-wizacyjny, dokonał w sklepie rewizji gdzie znalezione wówczas trzydzieści kilka pu-szek z mlekiem amerykańskim, na zasa-dzie czego wytoczono firmie sprawę, skąd posiada to mleko, jak wiadomo, nie prze-znaczonego jeszcze do wolnego handlu.

Okazało się, iż puszki te zostały skradzione z magazynów zaprowiantowa-nia miasta na stacji kolejowej. Stwier-dzono, iż kilku innym firmom proponowa-no również kupno kradzonego mleka a-merykańskiego, lecz na tego rodzaju tran-zakcje nie reflektowały. To też dla przy-kładu komisja sądowa przy urzędzie do walki z lichwą i spekulacją wydała nastę-pujący wyrok: Mleko skonfiskować, nalo-żyć grzywnę pieniężną w sumie 10 tysią-cy marek, właściciela osadzić w areszcie na przeciąg jednego miesiąca, zaś sklep zamknąć na cały szereg trwania stanu wy-jątkowego. Ponieważ Karol Ignatowicz zginął śmiercią samobójczą, zabijając się wystrzałem z rewolweru, przeto wyrok dotyczy tylko Juljusza Ignatowicza.

Robotnicy,

którzy pracowali podczas wojny w Fabryce Farb dawn. Friedr. Bayer i S-ka w Leverkusen pod Kolonją n. Renem, jeżeli mają jakiegokolwiek uzasadnione pretensje do firmy, a jeszcze nie podali, lub których pretensje nie były rozpatrywane, powinni zgłosić się osobiście do biura Tow. akc. Friedr. Bayer i S-ka, Łódź, ul. Sienkiewicza nr. 55 do dnia 15-go maja r. b. Po tym terminie reklamacje nie będą uwzględnione. Żądane jest przedstawienie legitymacji fabrycznych. 702—2

„Colosseum“

Cegielniana 16
Piątek, dnia 16-go maja
Otwarcie sezonu letniego.
Pierwszorządny familijny program. Występy znanego humorysty
Bronowskiego. 606—2

Zamówienia na miesięczną do-stawę

LODU

przyjmuje już firma
B. Rubinek,
Południowa nr. 39,
skład nr. 43.
Także detaliczna sprzedaż lodu z dostawą do domów i na — miejscu. — 626—3

Dr. M. Papierny

Akuszerek i specjalista cho-rób kobiecych.
b. ordynator warszawskiej uni-wersyt. kliniki akuseryjnej.
Południowa 23
przyjmuje od 9—11 r. i od 4—7 po poł. 720—1

Dr. L. Prybulski

Choroby skórne, wenerycz-ne, moczościowe i niemoc płciowa.
Godz. przyjęć od 9—2 i 4—8 w dla pań od 5—6.
Zawadzka № 1, róg Piotrk 9313—15—1

Dr. S. Kantor

Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i dróg moczopłciowych (niemoc płciowa). Leczenie promieniami Röntgena i światłem.
Piotrkowska № 144,
róg Ewangelickiej.
Godziny przyjęcia: 9 — 2 rano
6—8 po poł. Dla pań od 5—6 p.p. 575—30

A. A. A. Piotrkowska 116.

Tania wyprzedaż mebli z publi-cznego przetargu. Poniedziałki, środy i piątki każdego tygodnia od 10-jej rano. Piotrkowska 116. 387—10

A. Zachodnia 68.

Fabryka wag przyjmuje wszelkie w zakres tej specyjalno-sci wchodzące reparacje oraz po-leca wagi wozowe i dziesiętne. 470—6

Kupie zarybek karpi lub kro-czów wszelkiej ilości.
Wiadomość—ul. Piotrkowska 104 dla Juljanowa. 660—3

Pokój umeblowany z zupełnie oddzielnym niekregują-cem wejściem poszukiwany za-raz. Oferty sub „A. E. 113“ do admin. „Głosu“ 621—3

Poszukuje blacharza (papierza) do smarowania i re-peracji dachu. Gubernatorska 17 u gospodarza. 632—2

Prawie nowe urządzenie skle-pu kolonialnego do sprzedania. Wiadomość: Bene-dykta 13, w sklepie. 674—3

Poszukuje się w śródmieściu dwóch umeblowa-nych pokoi (gabinet, poczekal-nia) na kancelarię adwokacką. Oferty sub „R.“ do admin. „Gło-su“ 58—3

Sarna (samiec) do sprzedania po cenie dostępnej. Wia-domość—ul. Łąkowa 11. 690—3

A. Mable sprzedaje—szafy ló-z-ka, otomany, garni-tur, pianino, lodownia, Piotrkowska № 108, Przędzkieci. 654—3

Kinematograf w Ciechocinku do sprzedania. Zielona 16, m. 3, od 1—2 pp. 599—3

Nauczyciel hebrajskiego, do-brze władający pol-skim, poszukiwany do 10-letnie-go chłódca. Oferty w „Głosie“ pod „D. K.“ 368—6

Sprzedam dom o 4-oh miesz-kaniach. Nowe Ro-kielce, ul. Ogrodowa 14. Wia-do-mość: Piotrkowska 257, S-ka Ko-mandytowa. 594—3

Kostium jasny, modny, w do-żałoby do sprzedania. Piotrkow-ska 114, lewa oficyna, III piętro. 2-e wejście.

Umeblowane pokoje z gazo-wym oświetle-niem są do wynajęcia. Sienkiew-ska 15. Wiadomość u gospo-darza. 61—6

Wanna cynkowa, samowar, lu-czyna, kredens z marmu-rem, szafa i piec gazowy — do sprzedania. Cegielniana 10, wej-scie z bramy na prawo (parter). 684—2

Ważne dla Pań Modystek! Po-licam najnowsze mode-le kwiatów, piór fantazyjnych oraz inne dodatki do kapeluszy świeżo otworzony sklep „Luba“ (Głancówna), Piotrkowska № 25, (w podwórzu). 659—17

Zgubiono paszport, wyd. w Ło-dzi na imię Zygmun-ta Raabe. 633—3

Zgubiono paszport niemiecki, wydany na imię Bi-lasza Hochmana. Miłsza 4. 714—3

Zgubiono kartę węglową za № 14684, na imię Mak-sa Czamańskiego. Olgińska 12. 712—1

Zgubiono legitymację chlebo-wą, wydaną na imię Bernarda Hajborna, na 9 osób. 711—1

Zgubiono dokument osobisty wydany z niemiec-kiego obozu jeńców na imię Froim Galperin. 689—3

Zgubiono paszport niemiecki, wydany w Łodzi na imię Dawida Wdowińskiego. 701—3

Zgubiono 2 paszporty: rosyjski, wyd. w pow. Sieradz-kim, gm. Brzeźnica, i niemiecki, wyd. w Łodzi, na imię Jana Juz-ozaka. 580—3